

Grzegorz Kołodko wydaje mi się przypadkiem szczególnym. Chyba się w żadnym stadzie nie mieści i do żadnego stada nie pasuje. To jest osobny człowiek. Myślę, że może raczej być punktem orientacyjnym niż jakimś zwornikiem. Koledzy ekonomiści patrzą na niego i pewnie sobie myślą: skoro się okazuje, że tyle razy to Kołodko miał rację, a nie Balcerowicz i jego drużyna, to może warto też słuchać, co dziś Kołodko mówi. Bo pewnie znów ma rację. Tak powstaje ta nowa chmura w polskiej ekonomii i debacie ekonomicznej.

**Jacek Żakowski, „POLITYKA”**

...nie tylko ekonomista, ale również znakomity socjolog i politolog. Jednym słowem, intelektualista i erudyta dysponujący wszechstronną wiedzą o gospodarce i społeczeństwie. I wizją lepszego świata. Wszystko to poświadcza, że profesor Grzegorz W. Kołodko jest autentycznym człowiekiem renesansu.

**Prof. Maria Jarosz, socjolog, Polska Akademia Nauk**